

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 października 2016 r. (data nadania – k. 15) P. E. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 12.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał na następujące okoliczności. Na podstawie wniosku z kwietnia 2011 r. powód zawarł z pozwanym umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...), stwierdzoną polisą nr (...). Powód zawarł umowę jako konsument. Treść umowy nie była między stronami indywidualnie negocjowana. Powód nie miał wpływu na treść stosunku prawnego, ponieważ treść ta została ukształtowana przez przygotowany przez pozwanego wzorzec umowy – Ogólne Warunki Ubezpieczenia (OWU), zaakceptowany przez powoda. Powód podniósł, że umowa została rozwiązana w 2012 r. W związku z rozwiązaniem umowy pozwany dokonał wypłaty jedynie części środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku polisowym, potrącając ze zgromadzonej na rachunku sumy kwotę 12.000 zł tytułem opłaty za całkowity wykup, co stanowiło 95% środków znajdujących się na rachunku polisowym. Powód zaznaczył, że opłata za wykup została pobrana na mocy art. IX OWU. W ocenie powoda opłata za wykup została pobrana na podstawie postanowień umownych będących niedozwolonymi postanowieniami umownymi w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Powód stwierdził, że pozwany pobrał tę opłatę bezpodstawnie, nienależnie, stąd pozwany obowiązany jest do jej zwrotu. Powód stwierdził, że pozwany nie miał podstaw do naliczenia i pobrania opłaty. (pozew - k. 3-6)

Pozwany (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz od powoda kosztów procesu.

W pierwszej kolejności pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że roszczenie uległo przedawnieniu z upływem 3 lat od rozwiązania umowy, a więc przed wniesieniem pozwu. Pozwany przyznał, że strony łączyła umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...). Oświadczył, że w związku z rozwiązaniem umowy wskutek niezapłacenia składki regularnej została naliczona opłata za wykup polisy w wysokości 11.834,72 zł, zgodnie z postanowieniami OWU. Pozwany zapewnił, że wykonał swoje zobowiązanie zgodnie z łączącym strony stosunkiem prawnym. Zdaniem pozwanego, postanowienia umowne, na mocy których pobrano opłatę za wykup, nie stanowiły niedozwolonych postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Pozwany podał, że dotyczyły one świadczenia głównego stron, zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i już z tego powodu nie mogą być uznane za klauzule abuzywne. Pozwany wskazał, że powyższe postanowienia nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami i nie naruszają rażąco interesów konsumenta, gdyż wysokość ww. opłaty jest uzasadniona poniesionymi przez pozwanego kosztami związanymi z udzieloną powodowi ochroną ubezpieczeniową. Pozwany zaznaczył, że w związku z zawarciem przedmiotowej umowy poniósł szereg kosztów, zarówno bezpośrednich jak i pośrednich, w tym koszty akwizycji. Dodał, że postanowienia umowne będące przedmiotem pozwu nie zostały wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych i nie są one tożsame z widniejącymi tam klauzulami. Z ostrożności pozwany zakwestionował żądanie dotyczące zasądzenia odsetek za okres sprzed upływu terminu wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty. (odpowiedź na pozew – k. 20-26)

Na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2017 r. powód cofnął pozew wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie o zapłatę kwoty 165,28 zł z odsetkami ustawowymi od tej kwoty, a w pozostałej części podtrzymał powództwo, wnosząc o zasądzenie kwoty 11.834,72 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty i kosztami procesu. (protokół rozprawy – k. 58)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Na podstawie wniosku z dnia 1 kwietnia 2011 r. P. E. (jako ubezpieczający i ubezpieczony) zawarł z (...) S.A. z siedzibą w W. umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) ze składką regularną. Wniosek o zawarcie umowy otrzymał numer (...). Umowa ubezpieczenia została potwierdzona polisą o numerze (...),

wystawioną w dniu 11 kwietnia 2011 r. Warunki umowy zostały określone między innymi w „Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia na Życie z Ubezpieczeniowymi Funduszami Kapitałowymi (...) ze składką regularną o indeksie OWU (...) 01.2010” – dalej jako: „OWU”. We wniosku o zawarcie umowy powód wskazał na swoją żonę A. E. jako uposażoną. Wartość składki regularnej została ustalona na kwotę 12.000 zł, płatną rocznie. We wniosku o zawarcie umowy powód oświadczył, że doręczony mu został tekst OWU przed zawarciem umowy. Wniosek o zawarcie umowy przyjął pośrednik ubezpieczeniowy. W polisie wskazano jako datę rozpoczęcia ubezpieczenia dzień 11 kwietnia 2011 r. W polisie zamieszczono tabelę z opłatami, w tym ze stawkami opłaty za wykup całkowity. W dniu 18 kwietnia 2011 r. powód otrzymał polisę. (dowód: wniosek – k. 46, polisa – k. 32, potwierdzenie odbioru polisy – k. 45, pisma pozwanej – k. 42-43, k. 53)

OWU stanowiły integralną część umowy. Zgodnie z art. II OWU suma ubezpieczenia stanowiła kwotę równą wartości polisy, powiększoną o 5% wartości polisy. Wartością polisy była natomiast kwota będąca iloczynem liczby jednostek uczestnictwa znajdujących się na rachunku (nabytych za składki regularne) i ceny sprzedaży jednostki uczestnictwa. Wartość wykupu stanowiła kwotę będącą iloczynem liczby jednostek uczestnictwa znajdujących się na rachunku (nabytych za składki regularne i dodatkowe) oraz ceny sprzedaży jednostki uczestnictwa, pomniejszoną o opłatę za całkowity wykup wartości polisy oraz opłatę za całkowity wykup wartości dodatkowej.

Umowa została zawarta na czas nieokreślony (art. IV OWU). W art. III OWU wskazano, że przedmiotem ubezpieczenia było życie ubezpieczonego, a zakres ubezpieczenia obejmował śmierć ubezpieczonego w okresie udzielania ochrony ubezpieczeniowej. Zgodnie z art. VI ust. 5 OWU umowa ulegała rozwiązaniu m.in. w przypadku śmierci ubezpieczonego, nieopłacenia przez ubezpieczającego składki regularnej, a także na skutek wypłacenia wartości wykupu. W przypadku rozwiązania umowy w sytuacjach opisanych w OWU pozwany miał obowiązek dokonać wypłaty wartości wykupu.

W art. IX OWU zawarto postanowienia dotyczące wykupu polisy polegającego na wypłacie ubezpieczającemu wartości wykupu. Wartość wykupu stanowiła sumę wartości polisy i wartości dodatkowej pomniejszoną o opłatę za całkowity wykup wartości polisy oraz opłatę za całkowity wykup wartości dodatkowej, które to opłaty określone zostały w Tabeli opłat i limitów. Opłata za całkowity wykup została określona jako procent wypłacanej wartości polisy powstałej ze składek regularnych należnych w pięciu pierwszych latach polisy.

Tabela opłat i limitów przewidywała ponadto takie opłaty ze strony ubezpieczonego jak: opłata administracyjna, opłata za zarządzanie grupami funduszy, opłata za zamianę podziału składki regularnej pomiędzy poszczególne fundusze, opłata za przeniesienie jednostek uczestnictwa i inne. Zgodnie z pozycją czwartą Tabeli opłat i limitów opłata za całkowity wykup wartości polisy wynosiła w pierwszym roku 98% wartości polisy utworzonej ze składki regularnej należnej w pierwszych pięciu latach polisy, w drugim - 95%, w trzecim - 85%, w czwartym - 70%, w piątym - 55%, w szóstym - 40%, w siódmym - 25%, w ósmym - 20%, w dziewiątym - 10%, w dziesiątym - 5%, a od jedenastego nie była już naliczana.

Integralną częścią OWU była Tabela opłat i limitów.

(dowód: OWU z klauzulą rozszerzającą ochronę i tabelą opłat i limitów oraz zasadami - k. 10-14, k. 33-41)

Z uwagi na nieopłacenie przez powoda składki regularnej w wymaganym terminie towarzystwo dokonało całkowitej wypłaty wartości wykupu w dniu 9 sierpnia 2012 r. Na dzień 9 sierpnia 2012 r. wartość zgromadzonych na polisie środków wyniosła 12.457,60 zł (wartość umorzonych jednostek). Z tej kwoty pozwany pobrał opłatę za wykup w wysokości 11.834,72 zł, a na rzecz powoda wypłacił kwotę 622,88 zł jako wartość netto. (dowód: pismo pozwanego – k. 44)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyżej powołanych dokumentów i wydruków oraz w oparciu o okoliczności między stronami bezsporne. Wiarygodność dokumentów i wydruków nie była kwestionowana przez

strony. Nie budziła wątpliwości Sądu. Nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia kopia wyroku z uzasadnieniem załączona do odpowiedzi na pozew (k. 47-52).

Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu ubezpieczeń na życie. Przeprowadzenie tego dowodu nie miało istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, było zbędne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i jedynie przedłużyłoby postępowanie, zwiększając jego koszty.

Sąd zważył, co następuje:

Na gruncie niniejszej sprawy nie był zasadny podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia. W myśl art. 819 § 1 k.c. roszczenia z tytułu umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. Jednakże w okolicznościach przedmiotowej sprawy, mając na uwadze treść i charakter zgłoszonego roszczenia, jego uzasadnienie, podstawy faktyczne i prawne, stwierdzić trzeba, że strona powodowa nie dochodziła roszczenia z tytułu umowy ubezpieczenia (nie dochodziła roszczenia z tytułu nienależytego wykonania umowy ubezpieczenia przez pozwanego). Strony łączyła bowiem umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym – umowa mieszana, umowa nienazwana, z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału. Do umowy łączącej strony nie miał zastosowania art. 819 § 1 k.c. stanowiący, że roszczenia z tytułu umowy ubezpieczenia przedawniają się z upływem lat trzech. Przepis ten ma zastosowanie do umów ubezpieczenia. Skoro stron nie łączyła umowa ubezpieczenia, sąd niezasadny był podniesiony przez drugą stronę zarzut przedawnienia oparty na treści art. 819 § 1 k.c. Do przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem miał zastosowanie 10-letni termin przedawnienia (stosownie do art. 118 k.c.) liczony od dnia rozwiązania umowy. Na chwilę wniesienia pozwu roszczenie nie było więc przedawnione.

Wedle stanu z chwili zamknięcia rozprawy okolicznością bezsporną między stronami był fakt zawarcia i rozwiązania umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi potwierdzonej polisą nr (...), jak również fakt pobrania opłaty za wykup w wysokości 11.834,72 zł. Istota sporu sprowadzała się do oceny zasadności zatrzymania przez pozwanego opłaty za wykup w wysokości 11.834,72 zł.

Na wstępie należy wskazać, że analizowana w niniejszej sprawie umowa jest umową mieszaną, z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału. Nie ulega wątpliwości, że dominuje w niej aspekt kapitałowy polegający na alokowaniu składek wpłacanych przez ubezpieczonego na ubezpieczeniowe fundusze. Celem umowy było więc istnienie długotrwałego i stabilnego stosunku prawnego łączącego strony w celu zgromadzenia jak najwyższego kapitału i wygenerowanie możliwie najlepszego wyniku ekonomicznego, co zapewniało również wymierne korzyści ubezpieczycielowi, który w związku z tym pozostawał zainteresowany jak najdłuższym uiszczaniem przez ubezpieczonego składek w celu ich dalszego inwestowania.

Integralną część wskazanej umowy stanowiły OWU - wzorzec umowy ustalony przez ubezpieczyciela, który w świetle art. 384 § 1 k.c. winien być doręczony powodowi przed zawarciem umowy, by go wiązał. W niniejszej sprawie Sąd ustalił, że powód otrzymał OWU przed zawarciem umowy. Otrzymanie OWU przed zawarciem umowy potwierdził on własnoręcznym podpisem pod wnioskiem o zawarcie umowy.

W ocenie Sądu przedłożone przez strony dokumenty są wystarczające do oceny incydentalnej wzorca umownego łączącego strony, mając na względzie podstawę prawną i faktyczną powództwa, a także treść art. 385² k.c.

W dalszej kolejności można było dokonać wykładni postanowień OWU pod kątem art. 385¹ § 1 k.c., który to przepis stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jedynie postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Ustalenie, że poszczególne postanowienia OWU są postanowieniami niedozwolonymi, ma znaczenie ze względu na skutki prawne, jakie rodzi uznanie postanowienia

umowy za abuzywne. Wówczas, zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c., zamieszczona w umowie klauzula abuzywna nie wiąże konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z umowy zależy od spełnienia następujących przesłanek: postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając interesy konsumenta, nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia. Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie. Zgodnie zaś z brzmieniem art. 385¹ § 3 k.c. nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

W okolicznościach niniejszej sprawy bezspornym było, że przedmiotowa umowa ubezpieczenia została zawarta przez przedsiębiorcę (pозwanego) z konsumentem (powodem) oraz że kwestionowane postanowienia OWU nie zostały z powodem uzgodnione indywidualnie. Zostały one bowiem zawarte we wzorcu umownym, jakim były OWU. W konsekwencji, ponieważ postanowienia umowne będące przedmiotem analizy na gruncie rozpoznawanej sprawy stanowią postanowienia wzorca umownego, to obejmuje je domniemanie, że nie zostały uzgodnione indywidualnie, którego to domniemania strona pozwana nie wzruszyła.

W takiej sytuacji należało rozważyć, czy określone w powołanych postanowieniach świadczenie związane z całkowitym wykupem (wypłata wartości wykupu z uprawnieniem do pobrania przez pozwanego opłaty za wykup) stanowi główne świadczenie stron.

W ocenie Sądu w omawianym przypadku nie budzi wątpliwości, że świadczenie z tytułu całkowitego wykupu (wypłata wartości wykupu z uprawnieniem do pobrania przez pozwanego opłaty za wykup) nie jest świadczeniem głównym. Wprawdzie ustawodawca nie określił, co należy rozumieć przez sformułowanie główne świadczenia stron, ale należy przyjąć, że są to takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia. Innymi słowy chodzi o klauzule regulujące świadczenia typowe dla danego stosunku prawnego, stanowiące te jego elementy, które konstytuują istotę danego porozumienia. Sąd orzekający w pełni zgadza się z argumentacją zawartą w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 roku, że brzmienie art. 385¹ k.c. nie pozwala na szeroką interpretację formuły postanowień określających główne świadczenia stron i z tego powodu postuluje się, aby sformułowanie to rozumieć wąsko i wszelkie wątpliwości należy rozstrzygać na rzecz objęcia klauzuli kontrolą merytoryczną (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008/7-8/87).

Analizowana w niniejszej sprawie umowa jest umową mieszaną z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału. Niezależnie od tego, który komponent umowy uznać za przeważający, stwierdzić należy, że wypłata świadczenia z tytułu całkowitego wykupu (wypłata wartości wykupu z uprawnieniem do pobrania przez pozwanego opłaty za wykup) w razie zakończenia stosunku prawnego nie stanowi elementu, bez którego stosunek ten nie mógłby zaistnieć, bez względu na systematykę OWU. Na tle przedstawionego do oceny stosunku prawnego takimi postanowieniami są: ze strony pozwanego - świadczenie ochrony ubezpieczeniowej i spełnienie świadczenia w określonej wysokości w razie zajścia określonego w umowie zdarzenia zgodnie z art. III OWU oraz inwestowanie zgromadzonych środków w jednostki uczestnictwa ubezpieczeniowych funduszy inwestycyjnych, a także – ze strony powoda – zapłata składki we wskazanej w umowie wysokości.

Już w art. I OWU podano, że pozwany na podstawie zawartej umowy zobowiązuje się wypłacić świadczenie w przypadku zajścia w życiu ubezpieczonego zdarzenia przewidzianego w umowie (tj. śmierci), a ubezpieczający zobowiązuje się terminowo opłacać składki. W art. III OWU wskazano, że przedmiotem ubezpieczenia jest życie ubezpieczonego (ust. 1). Zakres ubezpieczenia obejmował śmierć ubezpieczonego w okresie udzielania ochrony ubezpieczeniowej (ust. 2). Odpowiedzialność pozwanego polegała na wypłacie uposażonemu świadczenia w wysokości

sumy ubezpieczenia (ust. 3). Z kolei w myśl art. XV OWU, w przypadku śmierci ubezpieczonego w okresie udzielania ochrony ubezpieczeniowej, pozwany był zobowiązany wypłacić uposażonemu świadczenie w wysokości sumy ubezpieczenia, powiększonej o wartość dodatkową (ust. 1). Te właśnie postanowienia określały główne świadczenia pozwanego. Pozostałe zaś rozwiązania umowne, w tym określające skutki wykupu polisy przed upływem 10 lat od daty zawarcia umowy, nie stanowiły świadczeń głównych w rozumieniu powołanych powyżej przepisów, a co za tym idzie - mogły być oceniane w kontekście art. 385¹ § 1 k.c.

Świadczenie z tytułu całkowitego wykupu (wypłata wartości wykupu z uprawnieniem do pobrania przez pozwanego opłaty za wykup) ma charakter świadczenia ubocznego. Jego celem, w zamyśle, jest zabezpieczenie interesów ubezpieczyciela, gdyby doszło do przedwczesnego, z jego punktu widzenia, zakończenia stosunku prawnego. Świadczenie takie, przewidziane na wypadek rozwiązania umowy w określonym czasie, nie może zatem zostać uznane za główny przedmiot stosunku umownego stron.

W świetle powyższego stwierdzić należy, że kwestionowane postanowienia OWU podlegały kontroli pod kątem ich abuzywności.

Na marginesie należy dodać, że nawet jeśliby przyjąć, że świadczenie z tytułu całkowitego wykupu (wypłata wartości wykupu z uprawnieniem do pobrania przez pozwanego opłaty za wykup) stanowi główne świadczenie stron, to postanowienie umowne je kształtujące musiałyby być sformułowane w sposób jednoznaczny, by nie podlegać tej kontroli. Trudno natomiast uznać, że definicja świadczenia z tytułu całkowitego wykupu (wypłata wartości wykupu z uprawnieniem do pobrania przez pozwanego opłaty za wykup) zawarta w art. IX w zw. z art. VI OWU w zw. z postanowieniami zawartymi w Tabeli opłat i prowizji jest zdefiniowana w sposób jednoznaczny i nieskomplikowany.

Zdaniem Sądu określona w Tabeli opłat i prowizji w zw. z art. IX ust. 2, 5 i 7 w zw. z art. VI ust. 9 OWU wysokość opłaty za wykup całkowity kształtuje obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Podkreślić trzeba, że interes konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też jako każdy inny (nawet niewymierny) interes. Natomiast ocena zachowań w świetle dobrych obyczajów następuje najczęściej poprzez odwołanie się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Zatem postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Tak również kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Brak równowagi kontraktowej jest bowiem jednym z podstawowych przejawów naruszenia dobrych obyczajów.

W świetle powyższego Sąd uznał przedmiotowe postanowienia OWU (art. IX ust. 2, 5 i 7 OWU w zw. z art. VI ust. 9 OWU oraz określoną w Tabeli opłat i prowizji stawką opłaty za wykup całkowity) za niezgodne z dobrymi obyczajami, gdyż naruszały one zasadę lojalności przedsiębiorcy wobec konsumenta wymagającą konstruowania jasnych i przejrzystych postanowień umownych. Wskazane postanowienia umowne prowadzą również do zachwiania równowagi kontraktowej stron poprzez nierówne rozłożenie obowiązków. W przypadku powoda opłata za całkowity wykup wyniosła 11.834,72 zł. Na dzień rozwiązania umowy wartość zgromadzonych na rachunku polisowym środków wyniosła 12.457,60 zł. Powód utrzymywał polisę ponad rok. Do rozwiązania umowy doszło w drugim roku polisowym. W związku z rozwiązaniem umowy pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 622,88 zł (5% wartości zgromadzonych na polisie środków), pobierając kwotę 11.834,72 zł tytułem opłaty za wykup całkowity, co stanowiło 95% wartości zgromadzonych na polisie środków. Na mocy art. IX ust. 2, 5 i 7 OWU w zw. z pkt 4 Tabeli opłat i limitów pozwany był uprawniony do zatrzymania aż 95% wartości polisy tytułem opłaty za wykup całkowity, w przypadku rozwiązania umowy w drugim roku trwania polisy. Wskazać należy, że takie ukształtowanie wysokości świadczenia z tytułu całkowitego wykupu (wypłata wartości wykupu), a tym samym prawa do zatrzymania aż takiej części wartości polisy przez pozwanego, w przypadku rozwiązania umowy w drugim roku polisowym, leży wyłącznie w interesie strony pozwanej i nie przewiduje tożsamej „sankcji” w sytuacji rozwiązania umowy przez stronę pozwaną, tym

samym brak jest równości w kształtowaniu uprawnień i obowiązków wynikających z umowy dla obu jej stron. Takie rozwiązanie (uprawnienie pozwanego do pobrania aż 95% wartości polisy w razie rozwiązania umowy w drugim roku polisowym) nie uwzględnia i nie zabezpiecza interesu powoda, jako słabszej strony umowy, co nie znajduje żadnego uzasadnienia i prowadzi do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nierównorzędny i rażąco niekorzystny. Zaznaczyć trzeba, że pozwany nie przedstawił w umowie (w tym w OWU) jasnych, jednoznacznych informacji na temat mechanizmu wyliczania wartości wykupu z opłatą za wykup całkowity, co powodowało, że zawierający umowę konsument nie miał możliwości realnie ocenić, czy zawarcie umowy jest dla niego rzeczywiście korzystne, z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, które mogą wystąpić w przyszłości, a które mogą go skłonić do rozwiązania umowy. Na gruncie przedmiotowej sprawy, mając na względzie treść umowy, z uwzględnieniem OWU, postawę pozwanego, stwierdzić należy, że przewidziane w umowie zastrzeżenie przez pozwanego możliwości pobrania opłaty za wykup całkowity w aż takiej wysokości, opłaty ustalonej jako procent wartości polisy na wypadek rozwiązania umowy przed upływem 10 lat od daty zawarcia, pozostawało w sprzeczności z zasadą dobrych obyczajów, rażąco naruszało interesy powoda.

Nie sposób podzielić poglądu pozwanego, że wypłata wartości wykupu w przewidzianej w OWU (w tym w Tabeli opłat i limitów) wysokości usprawiedliwiona jest znacznymi kosztami zawarcia umowy ponoszonymi przez towarzystwo ubezpieczeń. Należy wskazać, że zgodnie z OWU i Tabelą opłat i limitów pozwany pobierał w trakcie trwania umowy opłaty o różnym charakterze, które miały za zadanie rekompensować koszty związane z daną umową. W zapisach OWU brak jest jednoznacznego wskazania, że wyodrębnienie wśród świadczeń pozwanego wartości wykupu ma służyć pokryciu określonych kosztów ponoszonych przez ubezpieczyciela w związku z zawarciem umowy, w tym kosztów prowizji pośrednika. Analiza zapisów OWU prowadzi do wniosku, że zarówno mechanizm ustalania wysokości opłat, jak i sposób wypłacania prowizji agentowi, zależy wyłącznie od pozwanego, a konsument nie ma żadnego wpływu na te kwestie, mimo że mają one decydujący wpływ na jego interesy majątkowe w razie rozwiązania umowy przed upływem 10 lat od jej zawarcia.

Pozwany oświadczył, że poniósł wysokie koszty, w tym koszty prowizji agenta ubezpieczeniowego. Są to jednak koszty, jakie strona pozwana poniosła w związku z tym, że powód dał się przekonać do oferowanego produktu. Koszty te więc nie są w istocie kosztami wykonania umowy i świadczonej usługi, lecz kosztami poniesionymi przez stronę pozwaną, by przekonać powoda do zawarcia umowy. Tak więc nie jest to koszt związany ani z ryzykiem ubezpieczeniowym, ani z zarządzaniem jednostkami uczestnictwa w funduszach inwestycyjnych, co stanowi świadczenie pozwanego, lecz koszt prowadzący do zawarcia umowy. W ocenie Sądu tak wysoki koszt może świadczyć albo o tym, że pozwany w ogóle nie racjonalizuje swoich wydatków związanych z zawarciem umowy, oferując wysokie wynagrodzenia agentom, uznając iż ostatecznie koszt ten obciąży ubezpieczonego bądź też wysokość wynagrodzenia agentów jest jednak ściśle powiązana z rzeczywistym czasem trwania umowy i agent w wypadku wcześniejszego jej rozwiązania obowiązany jest zwrócić ubezpieczycielowi część wypłaconego wynagrodzenia. W obu sytuacjach, w ocenie Sądu, nie ma podstawy, by takimi kosztami był obciążony powód. Należy również wskazać, że wzorzec umowny stosowany przez pozwanego nie definiuje, za jakie świadczenia wzajemne opłata za wykup jest pobierana, ewentualnie jakie wydatki pozwanego i za co są z niej pokrywane. W ocenie Sądu, konieczność sprecyzowania tej instytucji była obowiązkiem pozwanego wynikającym z powinności, jakie nakłada nań art. 385¹ § 1 k.c. co do jednoznacznego i przejrzystego konstruowania wzorca.

Postanowienia art. IX ust. 2, 5 i 7 OWU w zw. z punktem 4 Tabeli opłat i limitów, zastrzegając możliwość pobrania bliżej niesprecyzowanej opłaty, służącej rzekomo pokrywaniu bliżej nieokreślonych kosztów działalności pozwanego, naruszają dyspozycję art. 385¹ § 1 k.c. Już tylko porządkowo wspomnieć należy, że według wspomnianej Tabeli opłat i limitów pozwany pobiera w trakcie trwania umowy szereg innych opłat m.in. opłatę administracyjną i opłatę za zarządzenie, których przeznaczenie jest również nieznane. Sama zastosowana semantyka sugeruje, że służą one pokrywaniu jakichś bieżących wydatków, stąd też uwagi pozwanego o ponoszonych kosztach uznać należy za budzące dodatkowe wątpliwości. Należy zauważyć, że kwestionowane postanowienia są zbliżone w swej treści do klauzul, o których mowa w art. 385³ pkt 17 k.c., tj. „nakładają na konsumenta, który nie wykonał zobowiązania lub odstąpił od umowy, obowiązek zapłaty rażąco wygórowanej kary umownej lub odstępnego” bądź ewentualnie również w art. 385³

pkt 12 k.c., albowiem „wyłączają obowiązek zwrotu konsumentowi uiszczonej zapłaty za świadczenie niespełnione w całości lub części, jeżeli konsument zrezygnuje z zawarcia umowy lub jej wykonania”. Przede wszystkim jednak przedmiotowa opłata za wykup wartości polisy jest rażąco wygórowana i niewątpliwie nie znajduje uzasadnienia w wartości świadczenia wzajemnego strony pozwanej.

Postanowienia wzorca analizowanej umowy przewidujące obciążenie konsumenta kosztami ponoszonymi przez przedsiębiorcę w przypadku jej rozwiązania wcześniej niż strony zakładały w chwili jej zawarcia, aby mogły zostać uznane za zgodne z dobrymi obyczajami i nienaruszające interesów konsumenta w sposób rażący, o czym mowa w art. 385¹ § 1 k.c., muszą być precyzyjne i pozwalać konsumentowi już w chwili zawierania umowy na ustalenie rzeczywistego związku wysokości opłat przewidzianych w takim przypadku oraz kosztów ponoszonych przez przedsiębiorcę. W przeciwnym wypadku przybierają one postać swoistej sankcji za rezygnację z kontynuowania umowy ubezpieczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 kwietnia 2013 r., VI ACa 1324/12, LEX nr 1331146) czy klauzuli stwarzającej nadmierne ryzyko w przypadku rozwiązania umowy ze względu na nieopłacenie zaległej składki regularnej.

Celem regulacji przewidzianej w art. 385¹ § 1 k.c. jest nie tylko zapewnienie ekwiwalentności świadczenia konsumentowi, będącemu słabszą stroną stosunku zobowiązaniowego nawiązywanego z przedsiębiorcą, ale także uchylenie dysproporcji informacyjnej mogącej istnieć po stronie konsumenta na etapie zaciągania zobowiązania, również w odniesieniu do konsekwencji wcześniejszego niż zakładany momentu ustania stosunku prawnego po to, aby decyzja o nawiązaniu stosunku prawnego mogła być podjęta przez konsumenta także z uwzględnieniem takich konsekwencji.

Uwzględniając stopień złożoności umowy ubezpieczenia na życie

z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, należy wymagać, aby ubezpieczyciel prezentował w ogólnych warunkach umowy ekonomikę wyboru indywidualnych parametrów ubezpieczenia, wyraźnie wskazując na konsekwencje związane z wysokością składki, sposobem jej alokacji oraz opłacalnością umowy ze względu na okres jej obowiązywania (por. Marian Wiśniewski, Zasadność opłat likwidacyjnych w ubezpieczeniach na życie z UFK – wymiar ekonomiczny i aktuarialny, Wiadomości Ubezpieczeniowe – Numer Specjalny 1/2013, s. 107; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2013 r., I CSK 149/13, OSNC 2014/10/103, LEX nr 1413038).

Realizacja obowiązku informacyjnego na etapie zawierania umowy, jeśli chodzi

o ustalenie wysokości opłaty mającej służyć pokryciu kosztów ponoszonych w przypadku rozwiązania umowy wcześniej niż strony zakładały w chwili jej zawarcia, nabiera szczególnego znaczenia na gruncie przedmiotowej sprawy zważywszy na to, że w Tabeli opłat i limitów, obok opłaty za całkowity lub częściowy wykup wartości polisy lub wartości dodatkowej, przewidziano szereg innych opłat, tj. administracyjną, za zmianę podziału składki regularnej pomiędzy poszczególne fundusze, za przeniesienie jednostek uczestnictwa, manipulacyjną od składki dodatkowej, za przekazanie szczegółowego wykazu transakcji, za wyrównanie zaległych składek regularnych, za zarządzanie bliżej określonymi funduszami, portfelami oraz grupami funduszy, określając je kwotowo albo procentowo od liczby jednostek uczestnictwa albo od składki dodatkowej. Tymczasem w postanowieniach OWU nie tylko nie wskazano jakiegokolwiek podstawy mającej służyć ustaleniu wysokości kosztów ponoszonych przez pozwanego w związku z zawarciem umowy z powodem oraz ich związku z wysokością opłaty za wykup wartości polisy przewidzianej dla danego okresu obowiązywania umowy, z którymi powód, przystępując do umowy, mógłby się zapoznać, ale nawet nie wskazano, że opłata za wykup wartości polisy służyć ma pokryciu tego rodzaju kosztów. Wobec tego ustalenie wysokości opłaty za wykup wartości polisy pobieranej

w przypadku rozwiązania umowy w okresie pierwszych dziesięciu lat jej obowiązywania wyłącznie przez wskazanie stopy procentowej wartości polisy utworzonej ze składek regularnych należnych w pierwszych pięciu latach polisy nie pozwala na przyjęcie, aby ustalenie wysokości tej opłaty odbyło się z uwzględnieniem rzeczywistych kosztów poniesionych przez pozwanego w wyniku rozwiązania umowy w poszczególnych okresach jej obowiązywania, z których wysokością powód przy zawieraniu umowy powinien był się liczyć. Sposób ustalenia wysokości takiej opłaty powinien być w treści OWU wyjaśniony (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 4 kwietnia 2013 r., VI ACa 1324/12,

LEX nr 1331146; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2012 r. VI ACa 87/12, LEX nr 1220721). Ustalenie wysokości opłaty za wykup wartości polisy wyłącznie przez wskazanie stopy procentowej wartości polisy utworzonej ze składek regularnych należnych w pierwszych pięciu latach polisy, gdzie suma składek wpłacanych przez powoda w wykonaniu umowy powinna była systematycznie rosnąć, a stopa procentowa, pomimo jej spadku w poszczególnych latach, do piątego roku polisy nie powodowała zmniejszenia wartości opłaty, rodzi domniemanie, że ustalenie tej opłaty odbyło się w sposób dowolny.

Rażące naruszenie interesów konsumenta w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2013 r., I CSK 149/13, OSNC 2014/10/103, LEX nr 1413038). W orzecznictwie sądowym utrwalony został pogląd, który Sąd Rejonowy podziela, w myśl którego postanowienie ogólnych warunków umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym przewidujące utratę całości lub znacznej części środków zgromadzonych na rachunku ubezpieczającego w razie wypowiedzenia przez niego umowy przed upływem 10 lat od jej zawarcia umowy bez względu na wysokość uiszczonych przez ubezpieczającego składki oraz wysokość środków zgromadzonych na prowadzonym dla niego rachunku rażąco narusza interes konsumenta, prowadzi do nierówności stron stosunku zobowiązaniowego i kształtuje uprawnienia i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Ustalenie wysokości opłaty za wykup wartości polisy według art. IX i VI OWU w zw. z punktem 4 Tabeli opłat i limitów uprawniało pozwanego do pobrania przez pozwanego 95% wartości polisy, niezależnie od wartości umorzonych jednostek uczestnictwa funduszy w chwili rozwiązania umowy.

Niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. charakter postanowień art. IX i VI OWU w zw. z punktem 4 Tabeli opłat i limitów wynikał również stąd, że w postanowieniach tych nie wskazano jakiegokolwiek podstawy mającej służyć ustaleniu wysokości kosztów ponoszonych przez pozwanego w związku z zawarciem umowy z powodem oraz ich związku z wysokością opłaty za wykup wartości polisy przewidzianej dla danego okresu obowiązywania umowy, z którymi to elementami powód, przystępując do umowy, mógłby się zapoznać. Na brak takiego związku wskazuje zaś ustalenie wysokości opłaty za wykup najpierw wyłącznie przez wskazanie stopy procentowej wartości polisy utworzonej ze składek regularnych należnych w pierwszych pięciu latach polisy, gdzie suma składek wpłacanych przez powoda w wykonaniu umowy powinna była systematycznie rosnąć, a stopa procentowa, pomimo jej spadku w poszczególnych latach, do piątego roku polisy nie powodowała zmniejszenia wartości opłaty, a następnie wyłącznie przez wskazanie stopy procentowej wartości umowy, która była uzależniona jedynie od sumy składek regularnych należnych za okres 10 lat obowiązywania umowy, niezależnie od wartości umorzonych jednostek uczestnictwa.

Biorąc powyższe pod uwagę, należało uznać, że w okolicznościach sprawy niniejszej ustalenie wysokości opłaty za wykup wartości polisy według art. IX i VI OWU w zw. z punktem 4 Tabeli opłat i limitów kwalifikowało się jako niedozwolone postanowienie umowne przewidziane w art. 385¹ § 1 k.c., a przez to nie było wiążące w myśl art. 385¹ § 2 k.c. względem powoda jako konsumenta. Pobranie przez pozwanego kwoty 11.834,72 zł w wyniku zastosowania art. IX i VI OWU w zw. z punktem 4 Tabeli opłat i limitów oraz postanowieniami aneksu do umowy pozbawione było podstawy prawnej.

Przewidziany w art. 18 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej (Dz.U. z 2015 r., poz. 1206 ze zm. – ustawa ta obowiązywała przed 1 stycznia 2016 r.) obowiązek prowadzenia działalności w sposób rentowny odnosi się wyłącznie do zasad ustalania wysokości składki ubezpieczeniowej, a okoliczność ta nie była pomiędzy stronami sporna. Powód nie kwestionował wysokości ustalonej przez pozwanego składki, kwestionował jedynie zasadność wypłacenia niepełnej części zgromadzonych na polisie środków.

Przepisy rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 28 grudnia 2009 roku w sprawie szczególnych zasad rachunkowości zakładów ubezpieczeń i zakładów reasekuracji (Dz.U. Nr 226, poz. 1925) mają charakter wykonawczy w stosunku do ustawy o rachunkowości i dotyczą wyłącznie zasad księgowania kosztów działalności zakładu ubezpieczeń. Oczywiście, z przepisów tych wynika, że w momencie rozwiązania umowy ubezpieczenia następuje rozliczenie kosztów akwizycji, tym niemniej dotyczy to sfery księgowo-rachunkowej, a nie obrotu cywilnoprawnego.

Należy podkreślić, że powód dochodzi w niniejszej sprawie zwrotu niezasadnie zatrzymanej kwoty 11.834,72 zł jako opłaty za wykup. Jak wynika z rozliczenia polisy wartość polisy na dzień rozwiązania umowy to kwota 12.457,60 zł. Ubezpieczyciel w związku z rozwiązaniem umowy zatrzymał kwotę 11.834,72 zł tytułem opłaty za wykup, zaś na rzecz powoda została wypłacona jedynie kwota 622,88 zł. Dodatkowo przez ponad rok pozwany inwestował środki powoda i pobierał z tego tytułu opłaty określone w OWU.

Sąd, dokonując kontroli incydentalnej, uwzględniając wszelkie okoliczności niniejszej sprawy, nie miał wątpliwości, że zakwestionowane postanowienia umowne, które uprawniały ubezpieczyciela w związku z rozwiązaniem umowy w drugim roku polisowym do zatrzymania aż takiej części środków na rachunku polisowym (95%), stanowią klauzule abuzywne.

Wskazać należy, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem i poglądami doktryny brak jest jurydycznych przesłanek do relatywizowania stosowania art. 385¹ k.c. w zależności od stopnia świadomości konsumenta, umiejętności oceny skutków zawartych we wzorcach postanowień, a nawet korzystania przez niego z profesjonalnej pomocy przy wyborze umowy ubezpieczenia. Art. 385¹ k.c. na takie różnicowanie konsumentów nie pozwala, czemu dał wyraz Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie I ACa 1209/13 (niepubl.), stwierdzając „To, że część członków grupy korzysta z pomocy profesjonalnych, przeszkolonych pośredników finansowych nie może wpłynąć na wykładnię art. 385¹ i n. k.c. Wskazane przepisy nie różnicują sytuacji konsumentów korzystających z profesjonalnej pomocy od sytuacji innych konsumentów. Także w procesie sądowego stosowania prawa nie ma podstaw do różnicowania tych osób. Mogłoby to stanowić punkt wyjścia do nadużyć, w ramach których korzystanie z pomocy jakiegokolwiek profesjonalisty pozbawiałoby konsumentów ochrony przewidzianej przez przepisy prawa”. Nie sposób uznać, aby powód przy zawieraniu umowy wykazał się nienależytą starannością, brakiem rozważności, krytycyzmu itp.

W związku z uznaniem wskazanych postanowień za abuzywne wypłacie przez pozwanego na rzecz powoda winna podlegać pełna wartość polisy na dzień rozwiązania umowy. Na gruncie przedmiotowej sprawy przyjąć należy, że pozwany na podstawie postanowień OWU, które zostały uznane w trybie kontroli incydentalnej za klauzule abuzywne, nienależnie zatrzymał część zgromadzonych na polisie środków, tj. kwotę 11.834,72 zł i do zwrotu tej kwoty powodowi był obowiązany w oparciu o treść art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. W konsekwencji, ponieważ pozwany pobrał (zatrzymał) kwotę 11.834,72 zł tytułem opłaty za wykup, działając na podstawie postanowień umowy uznanych za abuzywne, to skoro odpadła podstawa prawna dla takiego działania, zatem zgodnie z art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. należało zasądzić zatrzymaną nienależnie kwotę od pozwanego na rzecz powoda w wysokości równowartości opłaty za wykup, tj. kwotę 11.834,72 zł. Z tych przyczyn Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku, zasądając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 11.834,72 zł.

W punkcie drugim wyroku Sąd umorzył postępowanie co do żądania zasądzenia kwoty 165,28 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W tym bowiem zakresie powód cofnął pozew ze zrzeczeniem się roszczenia. Strona pozwana nie musiała więc wyrażać zgody na cofnięcie pozwu w tym zakresie. Na gruncie niniejszej sprawy nie zachodziły przesłanki uznania cofnięcia pozwu w tej części za niedopuszczalne stosownie do art. 203 § 4 k.p.c. (cofnięcie pozwu w tej części nie było czynnością sprzeczną z prawem, z zasadami współżycia społecznego czy zmierzającą do obejścia prawa). Wobec powyższego postępowanie w tym zakresie podlegało umorzeniu na podstawie art. 355 § 1 k.p.c. w zw. z art. 203 § 1 k.p.c.

Strona powodowa domagała się od pozwanego odsetek ustawowych w związku z opóźnieniem w spełnieniu świadczenia. Tym samym powód żądał odsetek ustawowych za opóźnienie. Przy ocenie zasadności zgłoszonego żądania zapłaty odsetek należy wskazać, że zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy. Termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez wierzyciela (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2003 roku, sygn. I CKN 316/01, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 117 i z dnia 3 lutego 2006 roku, sygn. I CSK 17/05). W oparciu o art. 455 k.c. i art. 481 § 1 i 2 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 11.834,72 zł od dnia 18 stycznia 2017 r. Powód nie wykazał, aby przed wniesieniem pozwu wezwał pozwanego do zapłaty konkretnej kwoty (kwoty objętej żądaniem pozwu). Za takie wezwanie należy uznać dopiero wniesienie pozwu. Odpis pozwu został doręczony pozwanemu w dniu 17 stycznia 2017 r. (k. 56). W okolicznościach przedmiotowej sprawy uznać należy, że od dnia 18 stycznia 2017 r. (od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu) pozwany pozostaje w opóźnieniu z zapłatą na rzecz powoda kwoty objętej żądaniem pozwu. Od tego dnia należało więc zasądzić odsetki ustawowe za opóźnienie. W pozostałym zakresie żądanie o zapłatę odsetek ustawowych (za okres sprzed dnia 18 stycznia 2017 r.) podlegało oddaleniu jako nieuzasadnione. W tym tylko zakresie Sąd oddalił powództwo, orzekając jak w punkcie trzecim wyroku.

W okolicznościach niniejszej sprawy samo wykonywanie przez powoda prawa do żądania zapłaty objętej pozwem kwoty nie daje podstaw do stwierdzenia, że wykonywanie tego prawa jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego lub społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tego prawa, zwłaszcza w okolicznościach, w których ustalono, że postanowienia łączącej strony umowy, a umożliwiające stronie pozwanej zatrzymanie takiej części zgromadzonych przez powoda środków, jak w niniejszej sprawie - są abuzywne, a zatem niewiążące strony. W ocenie Sądu powód nie nadużył swych uprawnień wynikających z posiadania statusu konsumenta (powód zawierał umowę jako konsument), w szczególności nadużycie tego prawa nie może przejawiać się w wytoczeniu niniejszego powództwa, jak również w samym kwestionowaniu zapisów OWU.

Pozwany nie wykazał stosownie do art. 409 k.c., że w zakresie kosztów poniesionych w związku z polisą nie jest wzbogacony względem powoda.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., nakładając na pozwanego obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu, biorąc pod uwagę, że powód uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania. Mając na względzie ostateczny wynik sprawy (a także charakter niniejszej sprawy, charakter zgłoszonego roszczenia), Sąd uznał, że na tle szczególnych okoliczności tej sprawy zasadnym będzie obciążenie strony pozwanej wszystkimi kosztami procesu poniesionymi przez powoda, stąd zasądzono od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5.417 zł, na którą złożyły się: a) opłata od pozwu w wysokości 600 zł, b) opłata skarbową od złożenia pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, c) wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika powoda - radcy prawnego w stawce minimalnej w wysokości 4.800 zł, ustalone zgodnie z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804), w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia pozwu.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanego.